

Sygn. akt I ACa 1458/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębki

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO del. Marta Szerel (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w P.

o nakazanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt XVI GC 9/12

- 1. prostuje oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że przy oznaczeniu przedmiotu sprawy zamiast „dotyczące nieuczciwej konkurencji” wpisuje „o nakazanie”;***
- 2. oddala obie apelacje;***
- 3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 1458/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.:

- umorzył postępowanie w części, tj. w zakresie roszczenia powoda o nakazanie pozwanemu zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, zgodnie z którymi pozwany jest wyłącznym przedstawicielstwem przedsiębiorstwa (...) na terenie Polski (punkt pierwszy);

- nakazał pozwanemu, aby w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, zamieścił na własny koszt na stronie internetowej pozwanego (...) oświadczenie o następującej treści: (...) sp. z o.o. w P. oświadcza, że dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji wobec (...) sp. z o.o. w G. polegającego na rozpowszechnianiu nieprawdziwej informacji, zgodnie z którą (...) sp. z o.o. w P. jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce, podczas gdy (...) sp. z o.o. w G. jest również przedstawicielem (...) w Polsce. (...) sp. z o.o. w P. przeprasza wszystkich konsumentów, partnerów handlowych oraz (...) sp. z o.o. w G. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.” – w formie widocznej informacji przy wykorzystaniu czcionki Times New Roman, wielkość czcionki 12, podwójny odstęp między wierszami i utrzymywanie tego oświadczenia przez okres co najmniej 7 dni (punkt drugi);

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt trzeci);

- upoważnił powoda na wypadek niewykonania przez pozwanego nakazu wskazanego w punkcie drugim wyroku do zamieszczenia na koszt pozwanego przez okres 7 dni na stronie (...) oświadczenia o treści i formie wskazanej w punkcie drugim wyroku (punkt czwarty); oraz

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.753,06 zł tytułem kosztów procesu (punkt piąty).

Sąd Okręgowy ustalił, że powód i pozwany prowadzą działalność gospodarczą w branży wentylacji, klimatyzacji i chłodnictwa. W 2011 r. pozwany w materiałach reklamowych użył sformułowania, że jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce. Wskazana informacja została umieszczona na stronie internetowej pozwanego, ulotkach i folderach przekazywanych fizycznie i mailowo, jak również plakatach, roll-upach wykorzystywanych przez pozwanego w siedzibie oddziałów pozwanego oraz wykorzystywanych na targach branżowych. Pozwany nie był w 2011 r. wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce.

W takim stanie faktycznym, ustalonym na podstawie dokumentów oraz zeznań świadków i przesłuchania stron, Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, stypizowanego w art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Zgodnie z tym przepisem, czynem nieuczciwej konkurencji jest rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o swoim lub innym przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody. W ocenie Sądu Okręgowego, czyn pozwanego w postaci rozpowszechniania w materiałach reklamowych informacji, iż pozwany jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce, wypełniał znamiona powyższego deliktu. Z załączonego do pozwu folderu reklamowego, zdjęć pochodzących z oddziału pozwanego oraz zeznań świadków wynika jednoznacznie, że pozwany w 2011 r. na ulotkach, plakatach i folderach reklamowych zamieszczał informację, że jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce. Informacja taka była ponadto zamieszczona na stronie internetowej pozwanego i rozsyłana za pomocą wiadomości mailowych. W ocenie Sądu Okręgowego, wskazane działania pozwanego wypełniają przesłankę dotyczącą rozpowszechniania informacji, którą należy interpretować szeroko, wobec czego jej zakresem należy objąć każde działanie polegające na przekazywaniu lub podawaniu informacji do wiadomości innych osób. Pozwany, umieszczając wskazane powyżej sformułowanie w materiałach reklamowych, spowodował, że informacja ta, dotycząca samego pozwanego i jego przedsiębiorstwa, dotarła do nieoznaczonego kręgu odbiorców, co doprowadziło do zrealizowania przesłanki dotyczącej rozpowszechniania tej informacji. Ponadto, czyn nieuczciwej konkurencji ma miejsce, jeżeli rozpowszechniane wiadomości są nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd. Sąd ustalił, iż informacja zawarta w materiałach reklamowych pozwanego, wskazująca, że pozwany był w 2011 r. wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce, jest sprzeczna z rzeczywistym stanem rzeczy. Zgodnie z art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji ciężar dowodu prawdziwości oznaczeń lub informacji umieszczanych na towarach albo ich opakowaniach lub wypowiedzi zawartych w reklamie spoczywa na osobie, której zarzuca się czyn nieuczciwej konkurencji związany z wprowadzeniem w błąd. Wobec czego to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że podana informacja była zgodna z prawdą. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie zdołał wykazać tej okoliczności. W umowach dystrybucji mogą znaleźć się w myśl swobody zawierania i kształtowania umów klauzule, w których producent (lub dostawca towarów) zapewnia wyłączność drugiej stronie umowy do sprzedaży towarów na określonym obszarze. Z załączonego

przez pozwanego do odpowiedzi na pozew uwierzytelnionego protokołu ze spotkania przedstawicieli pozwanego i(...) z dnia 15 czerwca 2011 r. wynika, że pozwany był na datę wskazanego spotkania „jedynym przedstawicielem na polskim rynku sprzedaży klimatyzacji”. Ze wskazanego oświadczenia nie można wyprowadzić wniosku, że pozwany był wyłącznym przedstawicielem wszelkich produktów (...) na terenie Polski oraz, że pozwany był wyłącznym przedstawicielem (...) w zakresie urządzeń klimatyzacyjnych, bowiem treść wskazanego oświadczenia wskazuje jedynie w ocenie Sądu, iż (...). w dacie wskazanego spotkania nie prowadził dystrybucji urządzeń klimatyzacyjnych za pomocą innego dystrybutora niż pozwany. Wskazane oświadczenie nie przesądza więc, że pozwany został oficjalnie uznany za takiego dystrybutora, czy też że strony zawarły umowę, zgodnie z którą pozwany został wyłącznym dystrybutorem (...) w zakresie urządzeń klimatyzacyjnych. Co więcej, w pisma z dnia 21 czerwca 2013 r. jednoznacznie wynika, że relacje biznesowe (...) SpA w Polsce oparte są na umowie dżentelmeńskiej, natomiast nie na wyłączności podpisanych umów. Również w odpowiedzi na skierowaną przez Sąd prośbę o udzielenie informacji, czy na rynku polskim pozwany jest lub kiedykolwiek był wyłącznym dystrybutorem urządzeń (...), przedstawiciel spółki (...) odpowiedział, że dla wyrobów (...) w Polsce nie ma żadnej podpisanej z dystrybutorem umowy na wyłączność. Przesłuchiwany w charakterze strony pozwanej wiceprezes zarządu przyznał, że pozwany nie podpisał ze spółką (...) umowy dystrybucyjnej obejmującej zapis na wyłączność sprzedaży produktów tej spółki w Polsce, a spółka (...) jedynie obiecała, że pozwany będzie wyłącznym dystrybutorem urządzeń do klimatyzacji. Zważyć trzeba, iż samo przeświadczenie pozwanego, iż był wyłącznym dystrybutorem urządzeń do klimatyzacji spółki(...), nie upoważnia go do podawania w materiałach marketingowych informacji, zgodnie z którą jest on wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce. Wskazane określenie odnosi się bowiem do wszelkich produktów(...), również dystrybuowanych przez powoda w tamtym okresie agregatów procesowych. Podawana więc przez pozwanego w materiałach reklamowych informacja o posiadaniu wyłączności na produkty (...) była niezgodna z prawdą, jak również nie miała potwierdzenia w zawartych między pozwanym a spółką (...) umowach. Ostatnią z przesłanek, od których zależy odpowiedzialność pozwanego za delikt wskazany w art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jest podjęcie działania w celu wyrządzenia szkody lub przysporzenia korzyści. Jest to zazwyczaj działanie celowe, jeżeli jest podejmowane przez przedsiębiorcę. Konstatacja taka wynika z założenia, że praktycznie każde działanie przedsiębiorcy, podejmowane w toku działalności gospodarczej, jest nastawione na przysporzenie sobie korzyści. W ocenie Sądu Okręgowego, rozpowszechnianie informacji, że jest się wyłącznym dystrybutorem towarów, służy zwiększeniu zbytu towarów objętych taką reklamą. Przez umieszczenie informacji o wyłączności na sprzedaż pozwany miał zatem zamiar zwiększyć sprzedaż oferowanych przez niego produktów, a więc jego działania zmierzały z jednej strony do osiągnięcia przez niego korzyści w postaci sprzedaży dóbr, z drugiej zaś zmierzały do pokrzywdzenia innych dystrybutorów towarów marki (...). Zauważyć należy, że przekaz płynący z zamieszczonego w materiałach reklamowych sformułowania był jednoznaczny i wskazywał, że klient nie może nabyć produktów (...) na terenie Polski u innego dystrybutora niż pozwany. Wobec powyższego, zdaniem Sądu pierwszej instancji, uznać należy, iż pozwany co najmniej przewidywał, że na skutek umieszczenia nieprawdziwych informacji o byciu wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce przysporzy sobie korzyści, bowiem renoma produktów (...) przyciągnie klientów zainteresowanych kupnem tych produktów, a zatem w tym zakresie należy przypisać mu winę w postaci zamiaru ewentualnego (dolus eventualis). Dodatkowo, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w dacie rozpowszechniania wiadomości pozwany powinien był wiedzieć, iż jego twierdzenia o byciu wyłącznym przedstawicielem (...) były niezgodne z prawdą.

Zgodnie z art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Sąd Okręgowy, uznając, że doszło do naruszenia normy wskazanej w art. 14 ust. 1 ustawy, nakazał pozwanemu złożenie stosownego oświadczenia, zgodnie z żądaniem pozwu, na stronie internetowej pozwanego (...), oraz dodatkowo upoważnił powoda, na wypadek niewykonania przez pozwanego nakazu publikacji, do zamieszczenia na koszt pozwanego przez okres 7 dni, tego oświadczenia, w oparciu o art. 480 k.c. w zw. z art. 1049 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji nie przychylił się do żądania powoda w szerszym zakresie, bowiem żądania te były nadmiernie wygórowane względem celu, jaki ten obowiązek ma realizować. Biorąc pod uwagę, że do naruszenia doszło w 2011 r., a więc ponad 3 lata temu, oraz że pozwany natychmiast po interwencji powoda nakazał usunąć z materiałów

reklamowych nieprawdziwą informację, uznać należy, iż wystarczające jest umieszczenie oświadczenia na stronie internetowej pozwanego. Umieszczenie zaś oświadczenia dodatkowo w dwóch ogólnokrajowych gazetach oraz przesłanie oświadczenia subskrybentom portalu internetowego (...) byłoby nadmierne w porównaniu do skali naruszenia interesów powoda.

Wobec cofnięcia przez powoda powództwa w zakresie roszczenia o nakazanie zaprzestania rozpowszechnienia nieprawdziwych informacji, zgodnie z którymi pozwany jest wyłącznym przedstawicielstwem przedsiębiorstwa (...) na terenie Polski, na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. umorzono postępowanie w tej części.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części – co do punktu 2, 4 i 5, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.
 - a. art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego niezastosowanie,
 - b. art. 14 oraz art. 18 ust. 1 pkt 3 powyższej ustawy poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj.
 - a. art. 203 § 2 zd. 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie,
 - b. art. 233 k.p.c., tj. przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że zebrane w sprawie dowody nie wykazały, że pozwany nie dopuścił się naruszenia, o którym mowa w art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,
 - c. art. 98 i 99 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie.

Pozwany wniósł o zmianę punktu drugiego i czwartego zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zmianę punktu piątego zaskarżonego wyroku poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję. W przypadku uznania apelacji za niezasadną co do punktu drugiego i czwartego zaskarżonego wyroku, pozwany wniósł o zmianę punktu piątego wyroku w ten sposób, że wniósł o obciążenie powoda kosztami procesu za pierwszą instancję i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód zaskarżył wyrok w części – co do punktu trzeciego, tj. w części oddalającej powództwo a wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c.) oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwany natychmiast po interwencji powoda nakazał usunąć z materiałów reklamowych nieprawdziwą informację, zgodnie z którą pozwany jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że złożenie przez pozwanego oświadczenia w sposób określony w zaskarżonym wyroku jest wystarczające a umieszczenie oświadczenia dodatkowo w dwóch ogólnokrajowych gazetach oraz przesłanie oświadczeń subskrybentom portalu internetowego(...) byłoby nadmierne w porównaniu do skali naruszenia interesów powoda.

Powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

1. nakazanie pozwanemu zamieszczenie na jego koszt, przez okres 7 dni, na stronie głównej portalu branżowego (...) oraz (...) w dzienniku (...) dodatek (...), w dzienniku (...) oraz wysłania za pośrednictwem portalu internetowego (...) w drodze poczty elektronicznej, do wszystkich subskrybentów tego portalu, oświadczenia o następującej treści: (...) sp. z o.o. w P. oświadcza, że dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji wobec (...) sp. z o.o. w G. polegającego na rozpowszechnianiu nieprawdziwej informacji, zgodnie z którą (...) sp. z o.o. w P. jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce, podczas gdy (...) sp. z o.o. w G. jest również przedstawicielem (...) w Polsce. (...) sp. z o.o. w P. przeprasza wszystkich konsumentów, partnerów handlowych oraz (...) sp. z o.o. w G. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.” – pogrubioną czcionką Times New Roman, wielkość czcionki 12, podwójny odstęp między wierszami;

2. upoważnienie powoda, na wypadek niewykonania przez pozwanego nakazu wskazanego powyżej, do zamieszczenie na koszt pozwanego, przez okres co najmniej 7 dni, na stronie głównej portalu branżowego (...) oraz (...) w dzienniku (...) dodatek (...) i w dzienniku (...) oświadczenia o następującej treści: (...) sp. z o.o. w P. oświadcza, że dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji wobec (...) sp. z o.o. w G. polegającego na rozpowszechnianiu nieprawdziwej informacji, zgodnie z którą (...) sp. z o.o. w P. jest wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce, podczas gdy (...) sp. z o.o. w G. jest również przedstawicielem (...) w Polsce. (...) sp. z o.o. w P. przeprasza wszystkich konsumentów, partnerów handlowych oraz (...) sp. z o.o. w G. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.” – pogrubioną czcionką Times New Roman, wielkość czcionki 12, podwójny odstęp między wierszami.

Ewentualnie wniesiono o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacje, mimo częściowo zasadnych zarzutów, nie podlegają uwzględnieniu.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Słusznie zarzuca pozwany błędną wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a także niezastosowanie art. 3 tej ustawy. Naruszenie tych przepisów nie oznacza jednak słuszności wniosków apelacji. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy nieprawidłowo stwierdził, iż doszło do czynu stypizowanego w pierwszym z powołanych przepisów, gdy powinien był sięgnąć do drugiego z nich.

Przedmiotem ochrony z powołanego przepisu art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest prawdziwość i rzetelność informacji dotyczących zarówno własnego, jak i cudzego przedsiębiorstwa. Przepis ten przewiduje działanie sprawcy „w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody”. Delikt z tego przepisu jest zatem spełniony tylko wtedy, gdy sprawca działa świadomie, a zatem z winy umyślnej. Przepis ten odbiega w swym sformułowaniu od innych przepisów ustawy, gdzie wprowadzenie w błąd jest okolicznością ocenianą obiektywnie, bez nawiązywania do winy sprawcy czynu nieuczciwej konkurencji. Aby popełnić czyn wskazany w tym przepisie, działanie sprawcy ma być podjęte ze świadomości wywołania określonych skutków (por. Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, red. Z. Szwaja, 2013, Legalis). Działający musi dążyć do nieuczciwego przysporzenia sobie korzyści bądź wyrządzenia innemu szkody (E. Nowińska, M. du Vall, Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, 2010, s. 209).

Materiał postępowania nie pozwala na ustalenie powyższego w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Nie jest bowiem w sprawie sporne, iż pozwany nie miał świadomości tego, iż – wskazując, że jest jedynym przedstawicielem (...) w Polsce – podaje informacje wprowadzające w błąd. Pozwany opierał się na przekonaniu, iż taki jest istotnie stan faktyczny, który wywodził z własnych kontaktów z (...) (protokół – k. 67). Jak wykazał materiał dowodowy sprawy, było to mylne przeświadczenie. Wiedzę o tym, że także inny przedsiębiorca powołuje się na bycie przedstawicielem (...) w Polsce, pozwany powziął dopiero od powoda. Natomiast pełną świadomość tego, iż tak jest w rzeczywistości, uzyskał dopiero w toku niniejszego postępowania, gdy stosowne oświadczenie w tym względzie zostało złożone do akt

sprawy przez przedstawicieli (...) (k. 222). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można w tych okolicznościach postawić pozwanemu zarzutu, iż świadomie wprowadzał w błąd kontrahentów co do własnej wyłączności i aby, podając tę informację, czynił to z konkretnym zamiarem przysporzenia sobie korzyści lub wyrządzenia szkody powodowi.

Brak podstaw do przypisania pozwanemu winy kwalifikowanej, skutkującej niemożnością zarzucenia popełnienia czynu z art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, nie oznacza, iż do czynu nieuczciwej konkurencji w ogóle nie doszło. Rozpowszechnianie wiadomości, o których mowa w powołanym przepisie, bez możliwości wykazania celu szkodenia konkurentowi lub przysporzenia sobie korzyści, nie jest całkowicie bezkarne w świetle ustawy. Nieprawdą jest, że pozwany był wyłącznym dystrybutorem produktów (...) w Polsce. Rozpowszechnianie tego rodzaju nieprawdziwych informacji należy także do kategorii czynów zabronionych przez klauzulę generalną z art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Aby doszło do popełnienia takiego czynu wystarczające jest spełnienie następujących przesłanek: działanie związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, sprzeczność z prawem lub dobrymi obyczajami, oraz zagrożenie lub naruszenie interesu innego przedsiębiorcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2007 r., I ACa 401/07, Lex nr 516546). Wbrew stanowisku pozwanego, w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie te przesłanki zostały w niniejszej sprawie spełnione. Nie ma bowiem wątpliwości, iż działanie pozwanego było związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Działanie to, a więc powoływanie się na nieprawdziwe informacje o własnej wyłączności, jest w sposób oczywisty obiektywnie sprzeczne z dobrymi obyczajami, nakazującymi rzetelne i niezafałszowane współzawodnictwo podmiotów gospodarczych. Informując o wyłączności, niezgodnie z prawdą, pozwany zagroził również interesom gospodarczym powoda, z pewnością uzyskując nad nim konkurencyjną przewagę, zwłaszcza w sytuacji, gdy to powód był podmiotem wchodzącym dopiero na rynek, na którym był już obecny pozwany. Nie jest prawdą, iż powód nie przedstawiał w toku sprawy twierdzeń odnośnie zagrożenia jego interesom przez działanie pozwanego. Już w pozwie wskazywał, że utrudnia to w istotny sposób uczciwą konkurencję stron sporu (k. 8) a obliczone jest na nieuczciwe i niezgodne z prawem wyeliminowanie konkurenta z rynku (k. 7).

Nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Złożenie stosownego oświadczenia na swój koszt jest typową sankcją w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji. Słusznie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zachodzą podstawy do uwzględnienia tego roszczenia w okolicznościach niniejszej sprawy. Przy oczywistym rozpowszechnianiu przez pozwanego wiadomości nieprawdziwych, wpływających na wybory klientów, oświadczenie takie pełni funkcję informacyjną i jest w pełni uzasadnione. Wbrew zarzutom apelacji, zastosowany środek nie jest nadmierny i nie stanowi represji. Umieszczenie stosownego oświadczenia przez pozwanego, na jego stronie internetowej, nie powinno wiązać się ze szczególnymi kosztami po stronie pozwanego. Ma na celu zaś usunięcie skutków naruszenia i poinformowanie zainteresowanych o prawdziwym stanie rzeczy.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także wskazywanych w apelacji pozwanego przepisów prawa formalnego. Nieprawidłowa subsumcja ustalonego w sposób prawidłowy stanu faktycznego sprawy, skutkująca niewłaściwym uznaniem, iż doszło do czynu nieuczciwej konkurencji z art. 14 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, nie oznacza, iż Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. Wniosek taki jest nieuprawniony. W sposób w pełni uzasadniony Sąd stwierdził, że pozwany rozpowszechniał nieprawdziwe informacje o wyłączności. To podstawowe ustalenie w sprawie zostało poczynione w oparciu o niekwestionowane dokumenty, poparte innymi dowodami, wskazanymi przez Sąd Okręgowy. Skuteczne postawienie zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego; to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; por. też orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Apelujący ograniczył się do ogólnego zakwestionowania oceny dokonanej przez Sąd i nie wskazał błędów w jego rozumowaniu. Nie podał też dowodów, z których miałyby wynikać konkretne, odmienne od ustalonych przez Sąd pierwszej instancji, okoliczności faktyczne.

Nie doszło również do naruszenia przepisów art. 203 § 2 zd. 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo umorzył postępowanie w zakresie części dochodzonych roszczeń, obejmujących żądanie nakazania pozwanemu zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji. Pozew w tym zakresie został cofnięty na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2014 r., w obecności pełnomocnika pozwanego (k. 233). Sąd Okręgowy wziął więc pod uwagę, zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Fakt, iż wówczas pozwany nie rozpowszechniał już nieprawdziwych informacji zniweczył roszczenie o zaniechanie niedozwolonych działań. Aktualne zaś pozostało roszczenie o złożenie stosownego oświadczenia, informującego o dokonanych naruszeniach i zmierzające do usunięcia jego skutków.

Nieprawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą zasądzenia od pozwanego całości kosztów poniesionych przez powoda jest art. 98 k.p.c. Oczywistym jest bowiem, że pozew nie został uwzględniony w całości, co jednoznacznie wynika z treści punktu trzeciego sentencji wyroku. Orzeczenie w przedmiocie kosztów znajduje jednak oparcie w art. 100 zdanie drugie k.p.c. Można bowiem uznać, iż powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania – jedynie odnośnie niektórych miejsc publikacji oświadczenia. Jego twierdzenia, stanowiące podstawy faktyczne pozwu, okazały się w pełni zasadne, a pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji o byciu wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce. Uzasadnione było więc roszczenie z art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, uwzględnione przez Sąd Okręgowy co do zasady. Cofnięcie przez powoda pozwu odnośnie roszczenia o nakazanie zaniechania niedozwolonych działań wynikało z faktu, iż w toku procesu okazało się, iż pozwany nie rozpowszechniał już nieprawdziwych informacji. Powyższe jednak nie oznacza, iż pozew nie był zasadny. Wytoczony został po bezskutecznych wezwaniach pozwanego przez powoda do zaniechania niedozwolonych działań, w pierwszych dniach 2012 r., a bezsporne jest, iż jeszcze w końcu 2011 r. pozwany przedmiotowe informacje rozpowszechniał. Co więcej, także w toku niniejszego postępowania sądowego pozwany nadal utrzymywał, że nieprawdziwych informacji nie rozpowszechniał (k. 54). Dopiero w toku procesu okazało się, iż pozwany dobrowolnie zaniechał niedozwolonych praktyk i popieranie pozwu w tej części nie było konieczne. Nie oznacza to jednak, wbrew twierdzeniom pozwanego, że pozew w tym zakresie nie był zasadny w chwili wytaczania powództwa. Roszczenie o zaniechanie jest aktualne bowiem tak długo, jak istnieje prawdopodobieństwo kontynuowania bądź wznowienia naruszeń. W bezspornych okolicznościach kwestionowania przez pozwanego zasadności żądań powoda odnośnie zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji, także w okresie bezpośrednio poprzedzającym wniesienie pozwu i podczas procesu, uznanie powoda za przegrywającego w związku częściowym cofnięciem pozwu w zakresie roszczenia o zaniechanie nie jest uprawnione.

W sytuacji kumulacji różnych roszczeń i częściowego uwzględnienia powództwa, rozstrzygnięcie o kosztach procesu powinno być skutkiem wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy. Kierując się zasadą słuszności, w tym charakterem dochodzonych przez powoda roszczeń oraz okolicznością niewątpliwego dopuszczenia się przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji, a także uwzględnieniem powództwa co do zasady oraz wysokością poniesionych przez strony kosztów, stwierdzono, iż mimo częściowego przegrania sprawy przez powoda, uzasadnione było obciążenie strony pozwanej kosztami procesu w pierwszej instancji. Nieuprawnione są przy tym wyliczenia pozwanego, gdyż zastosowanie art. 100 k.p.c. nie wymaga arytmetycznego dzielenia kosztów, ale stawia słuszność jako zasadnicze kryterium ich rozłożenia.

Również zarzuty wskazane w apelacji powoda nie skutkują uznaniem jej za uzasadnioną. Istotnie, Sąd Okręgowy stwierdził w rozważaniach prawnych, iż pozwany natychmiast po interwencji powoda nakazał usunąć z materiałów reklamowych nieprawdziwą informację, co jest niekoherentne z zebrany w sprawie materiałem, z którego wynika, iż pozwany kwestionował zarzuty powoda i jeszcze w końcu 2011 r. (k. 250) rozpowszechniał fałszywe wiadomości. W tym zakresie stwierdzenie Sądu pierwszej instancji nosi cechy dowolności (art. 233 k.p.c.), jednak nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie powoduje bowiem uznania orzeczenia Sądu Okręgowego, w zakresie oddalonego powództwa, za nieprawidłowe. Nie został bowiem naruszony, jak wskazano wyżej, art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a określona przez Sąd pierwszej instancji forma oświadczenia, do złożenia jakiego został zobowiązany pozwany, jest uzasadniona okolicznościami faktycznymi sprawy. Oświadczenie takie ma pomóc w usunięciu skutków naruszenia i pełnić funkcję informacyjną. Te zadania orzeczone przez Sąd

Okręgowy środek spełnia. Uwzględnienie powództwa o nakazanie złożenia oświadczenia także odnośnie pozostałych miejsc publikacji wskazanych w apelacji, tj. w dziennikach (...), a także stronach (...) i (...), jak również wysłania za pośrednictwem portalu internetowego (...) w drodze poczty elektronicznej do wszystkich subskrybentów tego portalu, stanowiłoby środek nadmierny, stanowiący nieuzasadnioną okolicznościami sprawy represję. Powód nie wykazał też, aby czytelnicy powyższych czasopism czy użytkownicy wskazanych portali zapoznali się z nieprawdziwymi informacjami, które rozpowszechniał pozwany. Uzyskanie przez powoda takiej informacji za pośrednictwem portalu (k. 21), nie oznacza, iż wszyscy jego użytkownicy otrzymali taką wiadomość; a przynajmniej nie zostało to wykazane w niniejszym postępowaniu. Niewątpliwie zaś adresatami nieprawdziwych wiadomości byli klienci pozwanego, bowiem pozwany umieszczał informację o byciu wyłącznym przedstawicielem (...) w Polsce przede wszystkim na własnych materiałach reklamowych i marketingowych (k. 15-20). Złożenie więc stosownego oświadczenia na stronie internetowej pozwanego spełni zadanie poinformowania zainteresowanych o prawdziwym stanie rzeczy i stanowić będzie wystarczający środek w celu usunięcia skutków naruszenia, zwłaszcza że od jego popełnienia minęło kilka lat.

Zważywszy na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Wcześniej, na podstawie art. 350 § 3 k.p.c., z urzędu sprostowano wyrok pierwszej instancji w zakresie niedokładnego oznaczenia przedmiotu sporu.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., znosząc je pomiędzy stronami wzajemnie, albowiem każda ze stron przegrała w zakresie apelacji własnej oraz wygrała w zakresie apelacji przeciwnika.